

Pandemiczny kryzys przyspieszy zmiany w przemyśle rolno-spożywczym.

Warszawa, 28 października 2020 r. – Podczas kryzysu związanego z COVID-19 branża rolno-spożywcza okazała się jedną z najbardziej odpornych na trudną sytuację. Szok wywołany pandemią wymagał jednak wprowadzenia działań zaradczych, a także przyspieszył rozwój trendów już wcześniej zaobserwowanych w tym sektorze – jak cyfryzacja, bardziej świadome wybory konsumentów i preferencje dotyczące lokalnych produktów. – wynika z raportu „Food Foresight: Impact of COVID-19 on the agri-food sector in Central and Eastern Europe” przygotowanego przez EIT Food we współpracy z firmą doradcą Deloitte. Przedsiębiorcy rolno-spożywczy w regionie EŚW powinni móc liczyć na wsparcie swoich rządów, z uwagi na duże znaczenie ich działalności na wzrost gospodarczy krajów – istotniejsze niż w państwach Europy Zachodniej. Raport przedstawia perspektywę regionalną, a także sekcje dedykowane poszczególnym krajom, w tym Polsce i jest dostępny do pobrania pod adresem: <http://eitfood.eu/food-foresight>

Pandemia COVID-19 miała wpływ na wszystkie sektory gospodarki, a kryzys nią wywołany stał się globalnym testem odporności, w tym także państw Europy Środkowej i Wschodniej. Pomimo stałego wzrostu i stabilnej sytuacji, przemysł rolno-spożywczy również ucierpiał, choć nie tak bardzo jak inne sektory. W naszym regionie produkcja żywności spadła w kwietniu zaledwie o 13 proc. rok do roku.

Przemysł rolno-spożywczy (obejmujący również handel żywnością i gastronomię) w Europie Środkowo-Wschodniej od 2005 r. odnotowuje nominalny wzrost wartości dodanej, przy wzroście rolnictwa o 3% rocznie i produkcji żywności i napojów o ponad 4% rocznie. Produkcja żywności i napojów w regionie była najbardziej stabilnym segmentem sektora wytwórczego od początku pandemii. Średnia produkcja ważona PKB w lipcu odpowiadała 101% produkcji tego samego miesiąca poprzedniego roku.

Polski przemysł rolno-spożywczy zajmuje wyjątkową pozycję w regionie. Pomimo tego, że Polska jest największym krajem w regionie i posiada silny popyt wewnętrzny, jest również jednym z największych eksporterów żywności i napojów. W 2005 roku eksport żywności, napojów i wyrobów tytoniowych stanowił zaledwie 2,7% polskiego PKB, a w 2019 roku odpowiadał już za 5,6% PKB kraju. Polska jest drugim co do wielkości eksporterem w przemyśle rolno-spożywczym poza bardziej zależną od eksportu Łotwą.

Rolnictwo i produkcja żywności odgrywają istotną rolę w budżetach wszystkich państw Europy Środkowej i Wschodniej. Generuje ono od 6 proc. PKB na Słowacji do aż 14 proc. w Rumunii. W większości państw regionu przeciętna wielkość branży (rozumiana jako udział sektora w całej gospodarce) jest większa niż na zachodzie Europy. Mimo wzrostu dwukrotnie większego niż w innych krajach tzw. starej Unii, jej udział w całej gospodarce zmalał między rokiem 2007 a 2017, podczas gdy rozwijały się inne gałęzie gospodarki. Taki relatywny spadek jest oznaką rosnących dochodów społeczeństw – zamożniejsi konsumenci wydają wprawdzie więcej na żywność, ale wydatki na inne potrzeby są jeszcze większe. Według raportu, wzrost wydatków konsumpcyjnych gospodarstw domowych będzie nadal się utrzymywał – zarówno w zakresie kwot przeznaczanych na zakupy w sklepach, jak i placówkach gastronomicznych.

Z drugiej strony, we wszystkich krajach Europy Środkowej i Wschodniej, wraz z postępującą modernizacją, udział zatrudnionych w rolnictwie sukcesywnie spada. Jednocześnie, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, rośnie zatrudnienie w sektorze usług żywnościowych.

– COVID-19 zmienił zasady funkcjonowania branży rolno-spożywczej, a także sposoby kupowania żywności i generalne nastawienie konsumentów do produktów żywnościowych. Do zrozumienia tego, co nas może czekać wraz ze stale zmieniającą się sytuacją pandemiczną, przydatna może być analiza megatrendów widocznych już teraz wśród producentów i przetwórców żywności. W raporcie podsumowujemy ich wpływ na sektor rolno-spożywczy i przedstawiamy wynikające z tego wpływu ryzyka i możliwości.– mówi **Julia Patorska**, lider zespołu ds. analiz ekonomicznych, Deloitte.

Scenariusze przyszłości



Konsekwencje pandemii są wyjątkowe i nie można ich porównać z efektami innych kryzysów ostatnich lat, takich jak np. ostatni kryzys finansowy z 2009 r. Nie jest pewne, jak długo potrwa obecna sytuacja ani jak głęboko rzeczywiście sięga. Zdaniem ekspertów Deloitte, zależnie od tego jak będzie wyglądać sytuacja gospodarcza i sytuacja polityczna związana z handlem międzynarodowym i obostrzeniami, możliwe są 4 scenariusze:

1. Pełna odbudowa

To scenariusz najbardziej optymistyczny, w którym zniesienie ograniczeń ułatwia przepływ siły roboczej, znosząc z rolników presję zarobkową. Jednocześnie powraca przedkryzysowa skala konsumpcji, także w sektorze HoReCa, napędzającym powiązane segmenty rynku. Branża rolno-spożywcza ponownie doświadcza wcześniejszej skali i kierunków rozwoju, a najbardziej zauważalną zmianą pozostałą po ograniczeniach ostatnich miesięcy jest utrzymanie rozwoju platform e-commerce.

2. Nowy konsument

Umiarkowany scenariusz, kładący nacisk na długofalowe utrzymanie sposobu zachowania konsumentów znanego z pandemii, przykładających większą wagę do wartości odżywczej żywności i lokalnego sposobu jej pozyskiwania. Według tych założeń nastąpi też odwrót od korzystania z placówek gastronomicznych na rzecz domowego przygotowywania posiłków, co będzie skutkowało zwiększeniem popytu na podstawowe artykuły konsumpcyjne i koniecznością adekwatnego dostosowania się branży rolno-spożywczej.

3. Nowe zasady

W tym przypadku, stojącym w opozycji do wcześniejszego scenariusza, konsumenci są gotowi powrócić do wcześniejszych przyzwyczajeń i sposobu działania, ale nie mogą tego zrobić ze względu na podtrzymywane ograniczenia. W konsekwencji dochodzi do ograniczenia skali konsumpcji przy zachowaniu struktury sektora.

4. Zniekształcenia i zakłócenia

To najbardziej pesymistyczne podejście, w którym i czynniki ekonomiczne, i polityczne układają się w najbardziej niekorzystny sposób. Jednoczesne utrzymanie ograniczeń, kontynuacja niekorzystnych warunków handlowych oraz brak wystarczającego wsparcia politycznego skutkuje spadkiem zaufania konsumentów i przedsiębiorców oraz utrzymaniem się popytu krajowego na poziomie kryzysowym. W efekcie narasta tendencja spadkowa.

Kryzys katalizatorem

Pandemia nadal stanowi poważne zagrożenie dla całości światowej gospodarki i nie pozostaje bez wpływu na procesy zachodzące we wszystkich segmentach przemysłu rolno-spożywczego. Dynamizm tych zmian jest jednak okazją dla wzrostu tej branży, a także dla wprowadzania nowych, innowacyjnych rozwiązań, z których część w różnym zakresie pojawiała się już wcześniej. Rolnicy częściej nawiązują bezpośredni kontakt z odbiorcami ich produktów, handlowcy zostali zmuszeni błyskawicznie usprawnić swoje cyfrowe kanały dystrybucji i zwiększyć ich przepustowość, a konsumenci znacznie uważniej przyglądają się wartościom odżywczym kupowanego przez siebie jedzenia. Różni uczestnicy rolno-spożywczego łańcucha wartości muszą też być przygotowani na poważne zmiany strukturalne, z którymi cała branża będzie musiała sobie poradzić. Takimi jak konsekwencje doświadczanych przez nas wszystkich zmian klimatycznych i bardziej rygorystyczne prawodawstwo w zakresie ochrony środowiska.

– Wyzwania, przed którymi stanął sektor rolno-spożywczy spowodowały zmianę reguł gry. Pandemia przyspieszyła zachodzenie procesów innowacyjnych, które są dla niego nieuniknione. Różni interesariusze – sama branża, ale też prawodawcy – muszą umieć wskazać wylaniające się możliwości, ale też stworzyć sposoby działania, które najlepiej ten nowy potencjał spożytkują – mówi Marja-Liisa Meurice, dyrektor EIT Food CLC North-East.

Zdaniem ekspertów EIT Food i Deloitte wsparciem dla zrównoważonej odbudowy przemysłu rolno-spożywczego powinny w przyszłości stać się mechanizmy pomocowe, takie jak utrzymywanie środków zaradczych i wspierających w równowadze między chęcią protekcjonizmu, stabilnością i potrzebą odbudowy. Jakikolwiek działania powstrzymujące pandemię lub zwalczające jej skutki muszą opierać się na przejrzystej i spójnej ocenie ich wpływu ekonomicznego. Prawodawcy muszą zadbać o właściwe rozpoznanie i reagowanie na zagrożenia, które mogą zakłócać lokalne rynki i handel międzynarodowy.

Europejski Zielony Ład nie powinien być traktowany jedynie jako wyzwanie, z którym środkowo- i wschodnioeuropejskie rządy i rynki rolno-spożywcze muszą sobie poradzić, ale jako szansa, przed którą stoją. Konieczny jest dalszy rozwój infrastruktury transportowej regionu, co przyczyni się do zdobywania nowych rynków, napędzi wzrost firm sektora MŚP i w ten sposób poprawi skalę działań branży. Wreszcie, w odpowiedzi na zmieniające się preferencje konsumentów, niezbędne jest podejmowanie także działań marketingowych i promocyjnych przedsiębiorstw rolno-spożywczych.

Pełny raport do bezpłatnego pobrania: <http://eitfood.eu/food-foresight>

O EIT Food



EIT Food to największa europejska inicjatywa w zakresie innowacji w żywności, mająca na celu budowanie zrównoważonego sektora rolno-spożywczego odpowiadającego na wyzwania przyszłości. Inicjatywa zbudowana jest jako konsorcjum kluczowych biznesowych uczestników rynku spożywczego, start upów, ośrodków badawczych i uniwersytetów z całej Europy. Jest jedną z ośmiu społeczności Wiedzy i Innowacji wspieranych przez Europejski Instytut Innowacji i Technologii (EIT), niezależnego organu UE stworzonego w 2008 roku w celu promowania innowacji i przedsiębiorczości w Europie.